

**Leszek Kajzer**

Uniwersytet Łódzki  
Instytut Archeologii

## O długim trwaniu, czyli o kilku dworach z terenu Sieradzkiego

### I

O dworach z terenu historycznej ziemi sieradzkiej określanej tu jako Sieradzkie pisałem już kilka razy<sup>1</sup>. Dawno temu, w znacznej mierze z nieżyjącym już wielce zasłużonym badaczem regionu Tadeuszem J. Horbaczem, prowadziłem bowiem na tym obszarze archeologiczne penetracje terenowe, przy okazji których poznawałem też specyfikę kulturową całego Sieradzkiego<sup>2</sup>. Dziś do sprawy wybranych aspektów badawczych dotyczący dworów Sieradzkiego chciałbym powrócić. Przyczyn po temu jest wiele, a podzielić je wypada na kilka grup. Do pierwszej zaliczyłbym te wynikające z ogólniejszych przemian obserwowanych na ziemiach polskich w XX w., a więc dwóch rujnujących zabytkową strukturę wojen światowych i dwóch równie niszczących zmian ustroju, choć myśląc o dziejach polskich dworów, myślimy najczęściej tylko o tragicznych skutkach reformy rolnej z 1944 r. Jednak także zmiana dokonana w 1989 r., która w rezultacie przyniosła wielkie przemiany wsi polskiej, mocno oddziaływała na te dwory, którym wcześniej udało się uchronić od zniszczenia przez obcych, a potem już niestety własnych najeźdźców. Świadomość owych bolesnych przemian funkcjonowała w naszym środowisku jeszcze przed ostatnią zmianą ustrojową, czego najlepszym dowodem może być konferencja

<sup>1</sup> L. Kajzer, *Borzewisko – Mikorzyce – Rusiec. Trzy zapomniane dwory murowane z województwa sieradzkiego*, „Rocznik Łódzki”, t. 34, 1984, s. 47–68; tegoż, *Dwór we Wrzącej koło Sieradza*, Sieradz 1991; tegoż, *Pałace i dwory w dawnym województwie sieradzkim*, t. 2 w serii: „Materiały do dziejów rezydencji w Polsce”, pod red. T.S. Jaroszewskiego, Warszawa 1994; tegoż, *Z problematyki badań nad dworami Sieradzkiego*, [w:] *Ars sine scientia nihil est. Księga ofiarowana profesorowi Zygmuntowi Świechowskiemu*, Warszawa 1997, s. 112–117; tegoż, *Elita Sieradzkiego w późnym średniowieczu jako grupa fundatorów. Wstęp do badań*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R. LII, 2004, nr 2, s. 189–206; tegoż, *Szlacheckie fundacje w XVI–XVII wieku na ziemi sieradzkiej*, [w:] *Cywilizacja prowincji Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, pod red. A. Jankowskiego, A. Klondera, Bydgoszcz 2004, s. 263–276.

<sup>2</sup> Czego efektem oprócz licznych prac publikowanych i niepublikowanych był np. tom *Między północą a południem. Sieradzkie i wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*; Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza (4–6 grudnia 1991 r.), pod red. T.J. Horbacza, L. Kajzera, Sieradz 1993.

Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Wojnowicach i pozostały po niej tom pod znamienym tytułem *Wieś i miasteczko u progu zagłady*<sup>3</sup>, dobrze oddającym olbrzymie zniszczenia pojedynczych zabytków, całych układów urbanistycznych, a także walorów krajobrazowych polskich wsi i miasteczek, w których ważnym elementem były właśnie budynki dworskie. Realia zmieniającego się świata wskazują zatem wyraźnie jak ważna w holistycznie traktowanej ochronie zabytków jest nie tylko sama rejestracja, ale i szersza refleksja. Mam też nadzieję, że dwory rozumiane jako składnik szeroko pojętej problematyki wiejskiej nie tylko zmieszczą się w profilu tego periodyku, ale i zainteresują Uczzonego Adresata tego tomu.

## II

Użyte w tytule tego tekstu określenie Sieradzkie wymaga krótkiego komentarza, gdyż można je rozumieć wielorako: jako historyczne, duże województwo sieradzkie funkcjonujące od XIV do XVIII w., małe województwo sieradzkie z lat 1975–2003, ale i jako powiat sieradzki w jego zmieniających się granicach od średniowiecza do współczesności. W przypadku tego tekstu tytułowe Sieradzkie ma tylko walor orientacyjny, gdyż omówione tu będą po prostu wybrane obiekty, które można lokalizować jako położone w rejonie Sieradza, bez rozróżnienia czy znajdują się na terenie dawnego czy obecnego powiatu czy województwa. Andrzej Tomaszewicz szacował, że w 1939 r. na terenie odpowiadającym województwu sieradzkemu (w granicach z lat 1975–2003) istniało około 120 dworów i dworków, spełniających role mieszkania właścicieli, a także ważnych ośrodków życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego, liczących się nie tylko w skali danych wsi<sup>4</sup>. Tylko dla przykładu podać pragnę, że w urzędowym spisie zabytków z 1971 r. na 43 miejscowości ówczesnego powiatu sieradzkiego odnotowano 17 obiektów dworskich<sup>5</sup>. Mimo niepełnej przystawalności obu terenów zestawienie to pokazuje skalę zniszczeń dokonanych w czasie wojny i w połowie XX w.<sup>6</sup>. Jak we wszystkie powojenne

<sup>3</sup> *Wieś i miasteczko u progu zagłady. Materiały konferencji naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Wojnowicach, marzec 1988*, pod red. T. Rudkowskiego, Warszawa 1991.

<sup>4</sup> *Dwory i dworki w Sieradzkim. Wystawa grudzień 1995–luty 1996. Muzeum Okręgowe w Sieradzu*, katalog i wystawę opr. A. Tomaszewicz, Sieradz 1995, s. 1 (bez paginacji). Na wystawie tej wykorzystano między innymi dużą kolekcję fotografii dworów z Sieradzkiego wykonanych na początku XX w. przez kaliskiego fotografa M. Raczyńskiego.

<sup>5</sup> *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce. Województwo łódzkie i m. Łódź*, z. 9, opr. B. Wolff-Łozińska i J. Łoziński, seria A, t. VII „Biblioteki Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, pod red. M. Charytańskiej, Warszawa 1971, s. 45–49. Są to obiekty w: Barczewie, Charłupii Wielkiej, Chojnem, Dąbrowie Wielkiej, Dąbrówce, Dzierlinie, Jasionnej, Kliczkowie Małym, Kliczkowie Wielkim, Małkowie, Prusinowicach, Pyszkowie, Sędzicach, Tubądzinie, Wojsławicach, Wolnicy Niechmirowskiej i Wrzącej.

<sup>6</sup> Zniknęło wtedy wiele ważnych obiektów, i to nie tylko dworów i dworków, ale także np. pochodzący z przełomu XVIII i XIX w. klasycystyczny pałac w Niechmirowie, spalony

urzędowe zestawienia w liczbę tę nie można do końca wierzyć, gdyż w zestawieniach konserwatorskich tych czasów pokutowało jeszcze wcześniejsze przekonanie (realizowane zresztą nawet w pierwszych zeszytach „Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce”), że zabytkiem może być tylko obiekt powstały przed 1850 r. Spowodowało to, iż sporo obiektów dworskich nie interesowało inwentaryzatorów i nie zostało odnotowanych w odnośnych spisach. Dziś natomiast sporo z tych obiektów już nie istnieje i ich realna obecność w naszym dorobku architektonicznym oraz krajobrazie kulturowym wymyka się często, szczególnie wobec braku odpowiedniej ikonografii, jakimkolwiek zestawieniom.

Trudno też określić zakres chronologiczny tego artykułu. Początki omawianej problematyki sięgają będą bowiem dat pierwszych źródeł pisanych o danej miejscowości lub związanych z nimi obserwacji archeologicznych, czyli późnego średniowiecza. Choć na dobrą sprawę egzystencja dworów na ziemiach polskich została ostatecznie zakończona II wojną światową i latami bezpośrednio powojennymi, dawniej eufemistycznie określanymi jako „trudne lata umacniania władzy ludowej”, a potem nazywanymi po prostu czasem wojny domowej, obserwacje swoje postaram się doprowadzić aż do współczesności. Doceniam bowiem ciężar zmian dokonanych na wsi polskiej dzięki zmianie ustrojowej 1989 r., a następnie liczącej zmianie specyfiki produkcji rolnej związanej ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Łatwiej sformułować jego cel. Jest nim refleksja nad dworami rozumianymi nie jako jednostkowy zbytek, ale pewna linia trwania kolejno po sobie następujących siedzib dworskich, stanowiących wygodne i bezpieczne mieszkania – najpierw rycerskie, potem szlacheckie a w końcu ziemiańskie. W optyce tej w oczywisty sposób nawiązuję do „Braudelowskiego” długiego trwania procesów historycznych, z których niecierpliwi badacze wyrwywają tylko interesujące ich elementy, a cały proces przemian często bywa lekceważony lub wręcz niedostrzegany.

### III

Dwory, czyli po prostu domy mieszkalne ziemian, poza swymi walorami użytkowymi, architektonicznymi i estetycznymi mają w naszej świadomości z bardzo wielu przyczyn bogatą i zróżnicowaną symbolikę. Ukształtowały ją przede wszystkim lata zaborów, gdy w wieku XIX dwór szlachecki stał się bez mała ostatnim przyczółkiem polskości i miejscem kultywowania odwiecznych tradycji narodowych. Będąc w optyce tej już raczej podmiotem niż przedmiotem procesów dziejowych i przeżyć Polaków, traktowany był jako wartość bez mała

---

w 1945 r. przez naszych oswobodzicieli. Był to obiekt piętrowy, jedenastoosiowy, z osią podkreśloną czterokolumnowym portykiem w wielkim porządku zwieńczonym trójkątnym tympanonem z panopliami. Obiekt znany jest tylko z ikonografii, a obecnie, oprócz relikwów założenia parkowego, pozostała tam oficyna/spichlerz i neogotycka kaplica, por. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. II; Województwo łódzkie, pod red. J.Z. Łozińskiego, Warszawa 1954, s. 299–300.

autonomiczna, równocześnie stanowiąc prawdziwy pomost pomiędzy dawnymi a nowymi laty. Z optyki tej wzięła się wielka ilość opracowań o jego „białych ścianach” i „gnieździe” – miejscu narodzin wielu słynnych Polaków. Dziś owocuje ona albumami napotykanymi w prawie wszystkich domach, jeśli ich właściciele jeszcze nie odzwyczaili się od czytania książek<sup>7</sup>. Dramatyczne koleje losu polskich dworów doprowadziły do tego, że do dziś zachowało się ich, jak się szacuje ogólnie, ale niezbyt dokładnie, tylko ok. 5% stanu. Problem dokładniej zbadał M. Rydel obliczywszy, że z 16 000 (w tym 4 000 na kresach) istniejących w 1939 r. do początku XXI w. przetrwało ich około 2 800, z czego ponad 2 000 znajduje się w stanie ruiny, 700 można jeszcze uratować, a 160 (czyli ok. 1%) do dziś zachowało swe walory architektoniczno-historyczne nawiązujące do stanu sprzed II wojny<sup>8</sup>. Nie ulega więc wątpliwości, że okoliczności te zachęcają badaczy do działań inwentaryzacyjnych i rejestracyjnych, w znacznej mierze wzorowanych na monumentalnym studium Romana Aftanazego poświęconym siedzibom ziemiańskim na naszych wschodnich kresach. I tak z inicjatywy nieżyjącego już Tadeusza S. Jaroszewskiego Stowarzyszenie Historyków Sztuki rozpoczęło w 1990 r. wydawanie serii „Materiały do dziejów rezydencji w Polsce”, która niestety w po opublikowaniu 6 tomów zakończyła w 1997 r. swój żywot<sup>9</sup>. Natomiast dla poznania dworów i pałaców wiejskich z terenu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej wielce przysłużyła się publikacja (o objętości 8 tomów), wzorowana na serii animowanej przez T.S. Jaroszewskiego, a ukazująca się staraniem Włocławskiego Towarzystwa Naukowego<sup>10</sup>. Odnotowania wymagają też np. wieloletnie wysiłki Marcina i Piotra Libickich, autorów tomów katalogowych opisów „dworów i pałaców wiejskich” z kilku regionów<sup>11</sup>. Fenomenowi dworów polskich poświęcone są też liczne opracowania historyków sztuki badających nie tylko ich architekturę, ale i ukryte w niej sensy ideowe, zaś wielką rolę w poznawaniu całokształtu problematyki dworskiej odegrały tzw. sesje kieleckie Stowarzyszenia Historyków Sztuki, niestety już nie

<sup>7</sup> Np. M. Rydel, *Jam dwór polski*, Gdańsk 1993; Z. Żybertowicz, H. Urbanowski, *Najpiękniejsze dwory polskie*, Warszawa 2004.

<sup>8</sup> M. Rydel, *Raport o polskich dworach*, „Spotkania z Zabytkami” 2007, nr 3, s. 4–8.

<sup>9</sup> Ukazały się 2 tomy dotyczące historycznego województwa sieradzkiego (W. Puget w 1990 i L. Kajzer w 1993 r.); 2 dotyczące kaliskiego (M. Strzałko, 1994 i 1997 r.) oraz po jednym tomie: poznańskiego (M. Strzałko, 1991 r.) i rawsko-mazowieckiego (W. Puget, 1995 r.).

<sup>10</sup> *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce*, t. I, Kujawy wschodnie, których ukazało się 4 części i t. II, Ziemia dobrzyńska, także 4 woluminy, wydawane we Włocławku w latach 2000–2009.

<sup>11</sup> M. Libicki, *Dwory i pałace wiejskie w Wielkopolsce*, Poznań 1996 (ocenie już V wydanie: M. Libicki, P. Libicki, Poznań 2013; P. Libicki, *Dwory i pałace wiejskie w Małopolsce i na Podkarpaciu (w granicach województw małopolskiego i podkarpackiego)*, Poznań 2012; P. Libicki, M. Libicki, *Dwory i pałace wiejskie na Mazowszu*, Poznań 2009/2013. Autorzy ci, w cytowanych tu pracach omówili łącznie 2097 dworów i pałaców.

kontynuowane<sup>12</sup>. Odnotować też wypada ukazanie się pracy o dworach autora tego tekstu, w której temat ujęty jest przede wszystkim historycznie<sup>13</sup>.

#### IV

W tym tekście nawiązać chciałbym właśnie do historycznej perspektywy obserwacji dworów Sieradzkiego. Omówię tu więc obiekty nie tyle/tylko najwartościowsze stylistycznie, najpiękniejsze czy najbardziej znane, takie jak Jasionnę, Świątkowice, Radoszewice czy bardziej oddalony od Sieradza podwieluński Ożarów, ile posłużę się dość losowym wyborem, który zastosowałem już w książce z 1994 r.<sup>14</sup>. Scharakteryzowałem tam 12 dworów: Biskupice, Chojne, Konopnice, Kościerzyn, Krempe, dwory łaskie (Łask, Łopatki, Ostrów), Małków, Ożarów, Radoszewice, Siemkowice, Tubądzin i Wrząca, gros uwagi poświęcając na współczesny lub jeszcze niedawny ale dziś już często nieprawdziwy, obraz architektoniczny tych obiektów. Wspominałem tam także o dziejach wsi i możliwych jeszcze do identyfikacji starszych rezydencjach, poprzedzających obiekty obecnie stanowiące fakty krajobrazowe. W tym tekście chciałbym powrócić do tej problematyki, poszerzywszy zakres studiów nad już nieistniejącymi obiektami dworskimi, poprzedzającymi dwory zachowane do dziś.

Już po napisaniu pracy z 1994 r. nastąpił liczący się przyrost wiedzy o ludziach żyjących w wiekach średnich na terenie Sieradzkiego. W 1998 r. opublikowana została bowiem książka Alicji Szymczakowej, będąca próbą monograficznego ujęcia obrazu elity szlachty Sieradzkiego w XV w.<sup>15</sup>. Autorka ta uwzględniła w niej 15 rodzin, których przedstawiciele określani byli jako *magnifici et generosi*, a więc stanowili grupę potencjalnych, ale i realnych fundatorów późnośredniowiecznych rezydencji dworskich. Kontynuację tych studiów stanowiła praca tejże autorki z 2011 r., grupująca drobniejszych nobilitów Sieradzkiego, czyli przedstawiciele 5 rodów<sup>16</sup>. Łącznie autorka ta omówiła 40 rodzin, z których 18 należało do rodu Porajów, 11 do Pomianów, 4 do Gryfów, 4 do Kopaczy, a 3 do Pobogów. Znajomość przedstawicieli tych rodów i zarazem 55 najbogatszych i najwybitniejszych rodzin Sieradzkiego znacznie ułatwia

<sup>12</sup> M. Leśniakowska, „Polski dwór”. *Wzorce architektoniczne, mit, symbol*, Warszawa 1992. Seminarium pierwsze noszące jeszcze tytuł *Dwór polski w XIX w. Zjawisko historyczne i kulturowe* odbyło się w Kielcach na wiosnę 1986 r. (druk materiałów pod red. J. Baranowskiego, Warszawa 1992), zaś ostatnie, dziewiąte, jesienią 2007 r. por. *Dwór polski. Zjawisko historyczne i kulturowe, Materiały IX Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki SHS i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach*. Kielce 18–20 X 2007 r., Kielce 2008.

<sup>13</sup> L. Kajzer, *Dwory w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2010.

<sup>14</sup> Tegoż, *Pałace i dwory...*, dz. cyt.; por. przypis 1 w tym tekście.

<sup>15</sup> A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998.

<sup>16</sup> Tejże, *Nobiles Siradienses. Rody Porajów, Pomianów, Gryfów, Kopaczów i Pobogów*, Warszawa 2011.

orientację w późnośredniowiecznej sytuacji własnościowej oraz historiach poszczególnych wsi, także wraz ze zbudowanymi w nich siedzibami.

Analizowanych w pracy z 1994 r. 12 dworów Sieradzkiego podzielić wypada na dwie główne grupy. Do pierwszej zaliczyłbym te, w których sekwencję kolejno po sobie następujących przemian obiektów dworskich obserwować można w kilku etapach, od wieków średnich do współczesności. Mieszczą się tu Kościerzyn, Łask (i dwory okoliczne), Małków, Siemkowice i Wrząca, a może również Konopnica. Pamiętając równocześnie, że przedstawiany tu podział zależy w znacznej mierze od stanu badań czyli penetracji terenowych i znajomości (lub zachowania) odpowiednich przekazów pisanych. Do drugiej zaliczyć wypada obiekty murowane, zachowane do dziś albo przekonująco udokumentowane, które poprzedzone były dworami drewnianymi (Biskupice, Krempla, Radoszewice, Tubądzin). Uwzględnić w nich wypada też dzieje nieco odmienne; funkcjonujące obecnie dwory drewniane (Ożarów) oraz murowane, jak Chojne, którego obecna forma jest efektem przekształceń starszego obiektu murowanego.

Rozpocznę od obiektów grupy drugiej, których opis będzie krótszy. Dwór, czy może raczej neostylowa willa barona Stanisława de Graeve w Biskupicach pod Sieradzem powstała w 1905 r. Określana była przez współczesnych jako „pałac w stylu średniowiecznym”, a zaprojektowana została w znanej warszawskiej pracowni architektonicznej W. Kozłowskiego i A. Nieniewskiego<sup>17</sup>. Zachowaną do dziś siedzibę poprzedzało co najmniej 7 dworów drewnianych, których najstarsze opisy pochodzą z XVII w., a obiekt bezpośrednio wcześniejszy od rezydencji S. Graeve istniał jeszcze w 1912 r. Były to skromne dzieła budowlane wznoszone przez Bechcickich/Biskupskich herbu Lis, a potem kolejnych licznych właścicieli wsi, która jak można sądzić z nazwy, pierwotnie stanowiła zapewne własność kościelną<sup>18</sup>. Także starsze obiekty drewniane (znane z inwentarzy z lat 1727, 1747 i 1780) poprzedzały już nieistniejący dwór Radoszewskich w Kremplu koło Poddębic. Powstały ok. 1860 r. budynek przetrwał II wojnę i reformę rolną, ale popadł w opuszczenie i uległ rozbiórce około 1985 r.

Pozostałe 2 dwory (Radoszewice, Tubądzin) zaliczone do tej grupy także wymagają, nie tylko z racji swej zróżnicowanej formy, krótkiego opisu. Murowana, barokowo-klasycystyczna (choć możliwe, że nadmiernie wyniosły czterokolumnowy portyk w elewacji ogrodowej dodano później) rezydencja dworska Niemojewskich w Radoszewicach (starej wsi Radoszewskich herbu Oksza) powstała zapewne w latach 70.-80. XVIII w. Po raz pierwszy opisana została bowiem już w inwentarzu z lat 1791/2. Poprzedzały ją czasowo drewniane dwory, o niewielkiej skali i chyba dość typowych formach budowlanych, znane z nie zawsze dobrze informujących o obrazie budynku opisów

<sup>17</sup> M. Ertman, Pałac w Biskupicach, woj. Sieradz. Dokumentacja historyczno-architektoniczna wykonana na zlecenie WKZ w Sieradzu, maszynopis, Łódź 1982; por. „Gazeta Kaliska” 1905, nr 83, 24 III 1905 r.

<sup>18</sup> L. Kajzer, *Pałace i dwory...*, s. 12–15.

inwentarzowych. Wyjątkowe informacje zawarte są tylko w inwentarzu spisanim z racji podziału dóbr radoszewickich, z których Łukaszowi, synowi Jana, dostało się w 1588 r. „siedlisko stare... z ogrodem, sadzawkami, z przykopem i ze wszystkimi budowlami”. Już w pracy z 1984 r. sugerowałem, iż jest to informacja mogąca dopuszczać istnienie we wsi obronnego dworu na kopcu ziemnym otoczonego fosą<sup>19</sup>. Ponieważ przez ostatnich 30 lat stan naszej wiedzy nie uległ jednak zmianie (nie potwierdzono obecności kopca, nie zidentyfikowano innego opisu tego obiektu, a relację z końca XVI w. trudno uznać za precyzyjną) pozostając przy tej sugestii zdecydowałem się zaliczyć dwór w Radoszewicach do grupy obiektów bez jasnych korzeni.

Drewniane obiekty o dość typowych formach poprzedzały także dwór-pałac w Tubądzinie, powstały w końcu XVIII lub na początku XIX w., przypominający raczej małą włoską willę wiejską niż dwór staropolski. Dawniej kojarzył się przede wszystkim ze swoim ostatnim prywatnym właścicielem znanym kronikarzem Walewskich, historykiem, genealogiem i regionalistą Kazimierzem S. Walewskim (†1940); obecnie z oddziałem Muzeum Okręgowego w Sieradzu, funkcjonującym jako ekspozycja zabytkowych wnętrz i ważne centrum kulturalne. Dwór/pałac powstał zapewne przed 1796 r. z inicjatywy Macieja Zbijewskiego. Poprzedzał go odnotowany w 1699 r. niewielki dwór drewniany, ale oprócz niego nic nie wiemy o wcześniejszych dworach tubądzińskich<sup>20</sup>.

Podobnie w Ożarowie, gdzie także wiemy tylko o jednym dworze poprzedzającym zachowaną do dziś rezydencję. Obecność jego odnotowano w inwentarzu z 1669 r. Około 1742 r. właścicielem wsi został Władysław Bartochowski (†1779) i z jego inicjatywą łączy się zbudowanie zachowanej do dziś drewnianej siedziby – przez niektórych uważanej za najpiękniejszy późnobarokowy dwór szlachecki na ziemiach polskich<sup>21</sup>. Zgadając się w tą opinią, i wysoko oceniając urodę Ożarowa, zbudowanego zapewne w 1757 r., przypomnieć jednak muszę, że w znacznej mierze wykreowana ona została w efekcie generalnego, długotrwałego remontu, w wyniku którego obiekt stał się oddziałem Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu, z ekspozycją wnętrz dworskich z XVIII w.

Ostatnim obiektem z tej grupy jest dwór w podsieradzkiem Chojnem. W końcu XVI w. wieś ta dostała się podsędkowi sieradzkiemu Stanisławowi Zapolskiemu (†1616), który w 1612 r. wznosił tu murowany dwór. Ten zwarty w bryle renesansowy obiekt, zwany w źródłach „murowaną kamienicą” istnieje w znacznej mierze do dziś, choć w XIX w. został obudowany nową, wydłużoną siedzibą dworską, wzniesioną z inicjatywy znanego poety, pisarza i polityka Stanisława Kaczkowskiego (†1855), prawdopodobnie w drugim dziesięcioleciu tego stulecia. Tak więc, pomijając naszą niewiedzę na temat

<sup>19</sup> Tegoż, *Dwory obronne wieluńskiego w XIII–XVII wieku*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Archaeologica 6”, Łódź 1984, s. 90–91.

<sup>20</sup> Tegoż, *Pałace i dwory...*, s. 155.

<sup>21</sup> Wzmianki o nim znajdują się w najważniejszych podręcznikach historii architektury na ziemiach polskich np. autorstwa Jana Zachwatowicza, Witolda Krassowskiego czy Adama Miłobędzkiego, ale też we wszystkich bez mała pracach popularnych: por. Z. Żybur-towicz, H. Urbanowski, *Najpiękniejsze dwory polskie...*, s. 108–113.

ewentualnych starszych rezydencji (późnośredniowiecznych i wczesnonowozżytnych) murowany obiekt w Chojnem jest na dobrą sprawę jedynym znanym dworem w tej wsi, istniejącej dowodnie od 2. ćwierci XV w.<sup>22</sup>.

Inaczej wygląda nasza wiedza o dworach z wyróżnionej tu grupy pierwszej, gromadzącej obiekty układające się w długi cykl następujących kolejno po sobie siedzib wiejskich. Docenić tu będzie można liczącą się rolę penetracji archeologicznych, które w istotny sposób zmieniły i wzbogaciły naszą wiedzę o sekwencjach dworów w danych wsiach. Dobrej ilustracji znaczenia badań archeologicznych dostarczył problem dworów w Kościerzynie, w którym, już w publikacji z 1986 r. autor tego tekstu i Jerzy Augustyniak dopatrywali się obecności dworów obronnych<sup>23</sup>. Obecnie stoi tam budynek wzniesiony przez Stanisława Prądyńskiego około 1915 r., prezentujący w wielce udany sposób cechy popularnego w I poł. XX w. „stylu dworkowego”. Natomiast pozostałości zapewne pierwszej siedziby dworskiej w Kościerzynie znajdują się ok. 800 m na północny-zachód od zespołu dworsko-parkowego. Jest to słabo już czytelny i do tego znacznie zniszczony przekopaniem rowu melioracyjnego niewielki nasyp ziemny, stanowiący podstawę pod stojący na nim obiekt typu „dwór na kopcu”. Chronologię tego obiektu określono orientacyjnie na XIV w. i zasugerowano iż być może stojący na kopcu budynek został spalony w trakcie wrześnieowego najazdu krzyżackiego z 1331 r.<sup>24</sup>. W obrębie parku, bezpośrednio na północ od dworu Prądyńskich znajdowała się szeroka fosa, obecnie uformowana w staw, a na nim wyspa o średnicy ponad 30 m. Archeologiczna weryfikacja tej wyspy/kopca wykazała, że zalegają w nim grube warstwy kulturowe, z tzw. materiałem dworskim (w tym z kaflami z I poł. XVII w.), który połączono z dwoma kolejno po sobie następującymi dworami. Później, bo w XIX w. powstała na nim ceglana lodownia<sup>25</sup>. Tak więc trzy funkcjonujące od XIV do poł. XVII w. dwory miały, w świetle obserwacji archeologicznych charakter obronny. Natomiast analiza źródeł pisanych, szczególnie inwentarzy z lat 1722–1783 wykazała, że w tym ostatnim roku opuszczony i zrujnowany dwór na kopcu określany był jako „oficyny stare”<sup>26</sup>. Po definitywnym opuszczeniu lokowanego na wyspie w parku dworu obronnego wzniesiono jeszcze 2–3 budynki, z których ostatnim był opisany już XX-wieczny dwór Prądyńskich. Jest on więc piąta lub szóstą kolejno po sobie następującą w tej wsi rezydencją dworską. Przykład

<sup>22</sup> L. Kajzer, *Pałace...*, s. 25–34.

<sup>23</sup> L. Kajzer, J. Augustyniak, *Wstęp do studiów nad świeckim budownictwem obronnym Sieradzkiego w XIII–XVII/XVIII wieku*, Łódź 1986, s. 133–136.

<sup>24</sup> E. Ćwiertak, L. Kajzer, B. Muzolf, Kościerzyn, gm. Wróblew, woj. sieradzkie, stanowisko 1. Kopiec w łąkach, tzw. grodzisko stożkowate. Archeologiczne badania weryfikacyjne wykonane na zlecenie WKZ w Sieradzu, Łódź 1983, maszynopis w archiwum sieradzkiej delegatury WKZ w Łodzi, s. 9.

<sup>25</sup> Ciz sami, Kościerzyn, gm. Wróblew, woj. sieradzkie, stanowisko 2. Kopiec w parku podworskim, tzw. grodzisko stożkowate. Archeologiczne badania weryfikacyjne wykonane na zlecenie WKZ w Sieradzu, Łódź 1983, tamże, s. 8–10.

<sup>26</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Castr. Sirad. rel. 168, f. 933 v (inna numeracja 808 v). Inwentarz częściowo publikowany w L. Kajzer, *Pałace...*, s. 69.



Kościierzyna stanowi ciekawe świadectwo możliwości obserwowania przez okres ok. 700 lat przemian następujących po sobie siedzib rycerskich i szlacheckich stanowiących domostwa rodzin – właścicieli tej samej wsi.

Jeśli w przypadku Kościierzyna opisaną sekwencję obserwować można było w pełnej jedności miejsca, to nieco inaczej wygląda ten problem w przypadku dworów Łaskich i ich następców. Archeologicznie zidentyfikowanymi pozostałościami po najstarszej siedzibie dworskiej w Łasku były relikty dworu otoczonego przeszkodą wodną, a więc obronnego, odnalezione podczas badań weryfikacyjnych na terenie obecnego Parku Miejskiego. Obiekt ten miał metrykę późnośredniowieczną, ale jeszcze w 1617 r. wzmiankowana była kuria na kopcu, z czego wynika, że przynajmniej do I poł. XVII w. Łascy mieszkali w dworze/dworach obronnych<sup>27</sup>. Na krawędzi wysoczyzny górującej nad miastem ulokowana jest wieś Łopatki, także należąca do Łaskich, potem Łaskich/Łopateckich, ich potomków, a potem innych właścicieli. Do dziś zachował się w niej renesansowy, murowany dwór obronny, który Teresa Jakimowicz traktowała jako zminiaturyzowane naśladownictwo (odwrócona kopia rzutu) królewskiej wieży Zygmunta I w Piotrkowie Trybunalskim<sup>28</sup>. Myślę, że była to rezydencja prymasa Jana Łaskiego (†1531), z piętra której mógł obserwować leżące niżej miasto. W późniejszych czasach obok dworu murowanego (nazwanego w 1767 r. nadrujnowanym „skarbcem”) stały też dwory drewniane, a inwentarze z lat 1692–1787 przekonują, że nie pełnił on już wtedy funkcji mieszkalnych<sup>29</sup>. Nie do końca wiemy, gdzie mieszkali Łascy oraz kolejni właściciele miasta i włości w XVII i XVIII w., ale zapewne były to dwory drewniane, chyba o niezbyt wielkiej skali budowlanej. Ostatni dwór murowany w samym mieście pojawił się dopiero w 3. ćwierci XIX w., gdy nabył go w 1858 r. Edward Kręski. Ten parterowy budynek z wystawką i doklejoną doń oficyną zachował się do dziś, jako smutnie opuszczona ruina, stojąca bezpośrednio przy przecinającej miasto drodze z Łodzi do Sieradza. Po Kręskich ostatnimi posiadaczami Łasku byli – od końca XIX w. – Szwycerowie. Drugi z tej rodziny posiadacz Łasku Janusz Szwycer wyprowadził się z miasta i we wsi Ostrów, wzniósł ok. 1918 r. nowy dwór, zaprojektowany przez Romualda Gutta. Był to budynek stanowiący w bryle wariant alkierzowego dworu późnobarokowego, we wnętrzu nowoczesnie wyposażony dom mieszkalny. Tak to od XIV do XX w. w kręgu Łaskich i ich sukcesorów pojawiło się w samym Łasku i okolicznych wsiach najpierw kilka (?) dworów obronnych, potem liczne siedziby drewniane i wreszcie, co najmniej, trzy obiekty murowane: w Łopatkach z XVI, w Łasku z XIX i w Ostrowie z XX w.

<sup>27</sup> R. Rosin, *Łask i Łascy do końca XVI wieku*, [w:] *Łask. Dzieje miasta*, pod red. J. Śmiałowskiego, Łódź 1998, s. 86–87.

<sup>28</sup> T. Jakimowicz, *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI (Wieża-kamienica-kasztel)*, Warszawa–Poznań 1979, s. 119–124, 192–193.

<sup>29</sup> L. Kajzer, *Z zagadnień aktywności fundacyjnej rodu Łaskich. Czy działania Jana Łaskiego naśladowały fundacje królewskie?* [w:] *Jan Łaski prymas i mąż stanu. Materiały z sesji popularnonaukowych poświęconych Janowi Łaskiemu, prymasowi Polski i kanclerzowi wielkiemu koronnemu*, pod red. W. Grochowalskiego, Łódź 2006, s. 53–68.

Małków to dwór-pałac zbudowany na początku XIX w., o wielkiej urodzie architektonicznej, charakteryzujący się trzema wydatnymi portykowymi ryzalitami i wspaniałym, eminentnym położeniem krajobrazowym. Obarczony jest jednak fałszywą legendą napoleońską sugerującą, iż powstał na wzór siedziby cesarza na Elbie, podczas gdy upodobniony został do San Martino dopiero na początku XX w., po przebudowie polegającej także na zmonumentalizowaniu bryły budynku. Prawdą jest natomiast, że dwór ten wzniesiony został dla Pawła Biernackiego (†1826) kombatanta wojen napoleońskich, a wcześniej ostatniego kasztelana sieradzkiego (od 1788 r.) w drugim dziesięcioleciu XIX w.<sup>30</sup>. Do niedawna kompletnie nie wiedzieliśmy jakie budynki poprzedzały tę XIX-wieczną rezydencję, a o zaliczeniu Małkowa do opisywanej grupy dworów zadecydowały badania archeologiczne. Pierwsze przeprowadził jeszcze przed II wojną światową Gabriel Leńczyk, który rozkopując kopiec w łąkach nad rzeką, określił go jako „szaniec dla straży wojskowej usypany nad brzegiem Warty”, datując go na późne średniowiecze<sup>31</sup>. Badania weryfikacyjne z 2014 r. pozwoliły ograniczyć ta chronologię do lat od końca wieku XIII do końca XIV w., identyfikując kopiec jako nasyp po drewnianym budynku dworskim<sup>32</sup>.

„Zameczek” w Siemkowicach, czyli otoczony przeszkodą wodną obronny murowany dwór na kopcu ma dużą literaturę sięgającą XVI-wiecznego dzieła Marcina Bielskiego<sup>33</sup>. Tradycyjnie identyfikowany był z siedzibą przybyłych z Czech przedstawicieli rodu Wrszowców, którzy zapewne byli protoplastami Okszcyców, potem rodzin Siemkowskich i Radoszewskich. Po badaniach archeologiczno-architektonicznych stwierdzono, że kamiennie-ceglany trzon budynku powstał po podziale włości Imbrama pomiędzy synów (którzy ok. 1430 r. osiedli w Siemkowicach i Radoszewicach) czyli w poł. lub 2 poł. XV w. Ów wieżowy, jednoprzestrzenny „kamieniec” do formy prawie kwadratowego w rzucie piętrowego dworu, rozbudował w 3. ćwierci XVI w. Jerzy Siemkowski/Siemikowski, zaś wschodni alkierz dodano do niego w końcu XVII w. (może około 1692 r.)<sup>34</sup>. Nie była to jednak pierwsza, ale druga siedziba pańska w Siemkowicach. Po wcześniejszej pozostał czytelny jeszcze w latach 50. XX w. kopiec w łąkach, obecnie nieistniejący, który J. Kamińska określiła jako grodzisko stożkowate, lecz odkrycia tego nie opublikowała<sup>35</sup>. Kopiec zapewne noszący na sobie drewnianą, obronną rezydencję można łączyć ze

<sup>30</sup> Tegoż, *Pałace...*, s. 101–112.

<sup>31</sup> G. Leńczyk, *Kopce historyczne w powiecie sieradzkim*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU”, Kraków 1937, t. XLII, nr 8, s. 230.

<sup>32</sup> A. Marciniak-Kajzer, Sprawozdanie z badań wykopaliskowych przeprowadzonych w lipcu 2014 roku na st. nr 14 w miejscowości Małków, gm. Warta, Łódź 2014, maszynopis w archiwum sieradzkiej delegatury WKZ w Łodzi.

<sup>33</sup> *Kronika polska Marcina Bielskiego*, wyd. Kazimierz J. Turowski, t. I, Sanok 1856, s. 155.

<sup>34</sup> M. Głosek, L. Kajzer, *Renesansowy dwór obronny w Siemkowicach (Przyczynek do poznania przemian wiejskiej siedziby obronnej)*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. XXI, 1976, z. 2, s. 153–167.

<sup>35</sup> Informacji takiej brak w: J. Kamińska, *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski Środkowej na tle osadnictwa*, Łódź 1953.

wzmiankami o fortalicji z 1491 i 1497 r. ale bardziej prawdopodobne, że odnoszą się one już do siedziby murowanej. Tak więc sekwencja siedzib pańskich w Siemkowicach wygląda następująco: 1. dwór drewniany na kopcu z XIV/XV w.; 2. murowany „kamieniec” z wieku XV; 3. rozległy renesansowy dwór z 3 ćwierci wieku XVI; 4. rozbudowa z końca wieku XVII dodająca do dworu alkierz. Późniejsze przekształcenia budynku nastąpiły dopiero w XIX w., kiedy po pożarze rozebrano piętro, a alkierz podniesiono do formy zwieńczonej krenelażem wieży, którą zlikwidowano po II wojnie światowej w trakcie remontu konserwatorskiego.

Interesująco wygląda także sekwencja kolejno po sobie następujących siedzib dworskich we Wrzącej. Z 1488 r. pochodzi wzmianka o połowie dworu i fortalicji sprzedanych przez Mikołaja Zajączka herbu Świnka swemu bratu Łukaszowi<sup>36</sup>. Informację tę odnosić wypada do otoczonego mokrą fosą kopca/wyspy ulokowanej w parku podworskim. Archeologiczna weryfikacja tego obiektu wykazała, że kopiec kryje w sobie ciekawe nawarstwienia kulturowe, których najstarsze reliktów ewentualnie datować można na II poł. wieku XIV, a pewnie na XV w.<sup>37</sup>. Potem na kopcu tym wznoszono kolejne dwory, których obraz w źródłach pisanych śledzić możemy dopiero w latach 1711–1792. W 1792 r. drewniany dwór na kopcu jeszcze funkcjonował, ale już z lat 1812/1813 pochodzi obszerny opis nowego budynku murowanego, pozbawionego cech obronnych, który identyfikować można z pierwszą kreacją dworu zachowanego do dziś. W przypadku omawianej wsi mamy więc rzadką okazję potwierdzenia około 400-letniego okresu użytkowania kolejno po sobie następujących obronnych drewnianych dworów na kopcu. Natomiast dopiero około roku 1800 z inicjatywy Józefa Grodzickiego powstał pierwszy murowany dwór o skromnych cechach klasycystycznych, następnie znacznie rozbudowany do formy obserwowanej obecnie<sup>38</sup>. Wymaga to chyba mocnego podkreślenia, gdyż horyzont lat około 1800 nie był dotychczas brany pod uwagę przez badaczy obserwujących zjawisko przenoszenia się szlacheckich posesorów z obronnych dworów na kopcach do budynków pozbawionych już jakichkolwiek cech warowności.

Do omawianej tu grupy dworów zaliczono też Konopnicę z ziemi wieluńskiej, choć w tym przypadku niewystarczająca znajomość źródeł pisanych i prawie kompletny brak dobrze ukierunkowanych badań terenowych sprawiają, że przedstawione tu poglądy będą tylko słabo ugruntowanymi hipotezami. We wsi, bezpośrednio na brzegu Warty znajduje się wielkie grodzisko otoczone kilkoma obwodami wałów, które było co prawda przedmiotem prac archeologicznych, ale wysiłki te nie doprowadziły do jasno zarysowanych wniosków,

<sup>36</sup> T. Nowak, J. Szymczak, *Obiekty obronne w Sieradzkim i Wieluńskim w świetle źródeł pisanych (do końca XVI w.)*, [w:] *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu...*, s. 88. Po raz drugi fortalicja ta wymieniona jest w 1493 r.

<sup>37</sup> M. Głosek, L. Kajzer, A. Wójcik, Archeologiczne badania weryfikacyjne dworu na kopcu we Wrzącej, gm. Błaszki wykonane w 1987 r. na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Sieradzu, Łódź 1987.

<sup>38</sup> L. Kajzer, *Dwór we Wrzącej koło Sieradza*, Sieradz 1991, s. 13–15.

szczególnie dotyczących sytuacji własnościowej i okoliczności funkcjonowania, gdyż jego późnośredniowieczna metryka, a także jakieś ślady użytkowania jego terenu w czasach nowożytnych raczej nie budzą wątpliwości. Drugim interesującym obiektem w Konopnicy jest neogotycki pałacyk, zbudowany być może około 1860 r. i równie niepewnie łączony z architektem Henrykiem Marconim. Już w pracy z 1984 r. w bryle jego domyślałem się obecności starszych murów, które chciałem wtedy interpretować jako pozostałości budowli z cyklu XVI – początkowo XVII-wiecznych dworów renesansowych<sup>39</sup>. Postulowałem też, by przy okazji kolejnego remontu pałacu przeprowadzono rutynowe badania archeologiczno-architektoniczne jego murów i stycznych z nimi nawarstwień ziemnych. Najwybitniejszym przedstawicielem rodziny Konopnickich był żyjący w I poł. XVII w. wojski mniejszy i chorąży większy sieradzki, potem (1618–1641) kasztelan spicymierski Hieronim (†1641) piszący się też z Kroczewa, który w 1629 r. wyposażył konopnicki szpital, a z legatów jego wybudowano we wsi murowany kościół. Znany z portretu zachowanego w tutejszym kościele św. Rocha<sup>40</sup> może być także traktowany jako ewentualny fundator murowanego dworu. Niestety, choć w ciągu ostatnich lat pałac przeżył dwa remonty, najpierw na dom pracy twórczej Politechniki Łódzkiej, a potem dla kolejnego – już prywatnego właściciela, nie stały się one okazją do poznania jego murów. Sąd o obecności w jego bryle starszych murów renesansowego dworu pozostał więc luźną, niezweryfikowaną hipotezą, podobnie jak lepsze poznanie charakteru warowni nad Wartą. Tak więc konopnicka sekwencja dworska: późnośredniowieczny gród/dwór z drewniano-ziemnymi wałami murowany renesansowy dwór z I poł. XVII w., potem jakieś obiekty drewniane i wreszcie murowany neogotycki pałac z poł. XIX w. na skutek braku badań musi pozostać tylko hipotezą badawczą.

## V

Kończąc te rozważania, podkreślić pragnę, iż dość wrywkowo omówione tu obiekty dworskie z terenu Sieradzkiego posłużyć mogą uzmysłowieniu potrzeby nieco innej metody oglądania dworów i interpretacji problematyki dworów na ziemiach polskich. Sens tego fenomenu kulturowego, jakim był bez wątpienia dwór polski (czy tzw. staropolski), obserwować bowiem wypada z perspektywy „Braudelowskiego” długiego trwania, podczas gdy w naszej codzienności najczęściej gros uwagi poświęcamy tylko budynkowi ostatniemu, a jeszcze lepiej zachowanemu i zarazem dostępnemu badawczo do dziś.

Optyka taka nie może budzić wątpliwości, gdy dwory badają architekci lub historycy sztuki. Taki bowiem stan zachowania (i zarazem zachowania się) odpowiada ich instrumentarium metodycznemu, wymagającemu wszechstronnej

<sup>39</sup> Tegoż, *Dwory obronne wieluńskiego...*, s. 76–77 i przypis 9.

<sup>40</sup> Publikuję go w pracy *Pałace...*, hasło Konopnica, ryc. 2 za dawnym archiwum PP PKZ w Łodzi.

analizy samej substancji zabytkowej i obrazu stylistycznego obiektu, rozumianego wprost, ale i przekładalnego na odpowiednie sensory ideowe. Właśnie te ostatnie, rozumiane najczęściej jako konotacje narodowe, apotropaiczne, patriotyczne, sentymentalne i wiele innych, częstokroć determinuje nasze spojrzenie na dwory i całokształt problematyki dworskiej.

Historyk powinien jednak patrzeć na dwory inaczej, traktując je jako ważny twór formacji społecznej, trwającej na naszych ziemiach pomiędzy wiekami XIII a XIX (lub czasami jeszcze nieco późniejszymi) zwanej feudalizmem. Dwór niezależnie od jego formy był zawsze wiejskim domem producenta produktów rolnych a zarazem posiadacza ziemskiego. Dlatego też forma jego zmieniała się nie tylko wraz z czasami, prądami stylistycznymi itp., ale głównie z przemianami grupy społecznej, którą początkowo określać należało jako rycerzy, potem szlachtę, a w końcu nowożytnie i nowoczesne ziemiaństwo. Stanowił więc dwór nie tylko zwierciadło tych przemian, ale także dokument trwającej wiele stuleci stałości użytkowania przestrzeni wiejskiej, ukształtowanej na przełomie wczesnego i późnego średniowiecza i trwającej poprzez kolejne reformy rolne aż do końca obserwowanego naszymi oczami zjawiska tzw. Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Z owej długotrwałości struktur własnościowych, którą w tym wypadku określić można jako „trwałość miejsca”, bierze się też ilustrowana w tym tekście sekwencja kolejno po sobie następujących siedzib dworskich. Gdy ich właścicielami byli rycerze, domostwo zapewniać musiało ich bezpieczeństwo, stąd popularność paneuropejskiego modelu siedziby typu motte, czyli wieży/dworu na kopcu ziemnym otoczonym fosą, a więc obiektu typowo obronnego. Ponieważ jednak w wieży nie mieszkało się wygodnie, a równocześnie bezpośrednie zagrożenia domostw coraz bardziej się oddalały, to początkowo jeszcze na kopcach, a potem już na otwartym terenie budowano coraz to większe dwory, które były w stanie zapewnić wygodę codziennej egzystencji. Natomiast po zniszczeniach szwedzkiego potopu, gdy odbudowywane dwory stały się architektonicznymi redukcjami europejskich pałaców, i w tej formie przetrwały do XX w. czyli do czasów pojawienia się tzw. stylu dworkowego, obrosły one szczególnym bogactwem treści identyfikowanych z prawdziwą polskością. Pamiętając o tej wymowie obserwowanych jeszcze zabytków, nie zapominajmy, że budynek taki to tylko ostatnie ogniwo długiego ciągu rozwojowego elementów kolejno po sobie następujących; ogniwo łańcucha sięgającego korzeniami przełomu wczesnego i późnego średniowiecza. Badajmy więc dwory bardziej jako sekwencje niż jako pojedyncze obiekty.

## **About the long duration, the thing about several mansion houses in the Sieradz Land**

The focus of this article are medieval and modern manor houses from the area of the Sieradz Land, which is a historical region in the central Poland. For the author the “manor houses” are not only the buildings, but also an important manifestation of the long-term historical processes – the tradition of locating the manor house in the center of a large property.

Forms of the manor houses changed through the centuries. The late-medieval “fortified manors” were often built as towers on the moated earthen mounds. In modern times, comfort became more important than safety. These architectural changes reflect also the transformation of the medieval chivalry in the landed gentry. In article 12 towns and villages are analyzed. Thanks to the researches of historians and archaeologists the transformation of manor houses can be observed from the breakthrough of the 13<sup>th</sup> to the 14<sup>th</sup> century until the breakthrough of the 19<sup>th</sup> to the 20<sup>th</sup>. The author believes that the research on the gradual transformation of the manor buildings, from the chivalry fortified house to the comfortable seats of gentry, is more interesting than focusing on the analysis of the monument preserved to this day, which is the last one in the series of described transformations.